

## Turnieje brydżowe w Bielsku Wigilijne rozdania



Archiwum

Przez cały 2011 rok w bielskim GOK-u odbywały się turnieje brydżowe, w których w sumie wzięło udział 63 brydżystów.

Ostatnie tegoroczne spotkanie było 13 turniejem cyklu. Po zakończeniu zmagania obecni na zawodach płoccy, sierpeccy i bielscy brydżysty zasiedli do wigilijnego stołu. Ale to nie koniec niespodzianek. Gościem spotkania był „Mikołaj”, który okazał się nader szczodry. Każdy z obecnych i startujących w wigilijnym turnieju otrzymał prezent za udział w tym cyklu rozgrywek.

Jak się okazało, „Mikołajem” był wielki miłośnik tej dyscypliny sportu,

wójt gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz, który od dłuższego czasu wspiera bielskich brydżystów.

W ostatnim tegorocznym turnieju wzięło udział 10 par, ale nagród było ponad 30, przygotowanych dla zwycięzców całego cyklu. Najlepszym brydżystą sezonu okazał się Ireneusz Głowacki z Płocka, zawodnik III-ligowej drużyny Lew i Atan, medalista Mistrzostw Polski Skarbowców. II miejsce wywalczył Andrzej Zakrocki z płockiej drużyny Mazovia Petroremont, a III Leszek Pęcherzewski, płocczanin reprezentujący GOK-card's Bielsk. (Jol.)

## Pływaczka Kasia Żołnowska

# Trenuje w Madrycie

Przez ostatnie dwa lata nie było o niej prawie słyhać, a wcześniej odnosiła sukcesy na krajowych imprezach, była powoływana do reprezentacji Polski. Wielu sympatyków pływania zastanawiało się, co się teraz dzieje z Kasią Żołnowską, która zapowiadała walkę o kwalifikacje olimpijskie, a nie widać jej było nawet na Mistrzostwach Polski.

Ostatnie dwa lata Kasia spędziła w Warszawie, a od września trenuje w Madrycie w 10-osobowej grupie pływaków, pod kierunkiem Bartka Kizierowskiego. W Hiszpanii przygotowuje się do startu w przyszłorocznych majowych Mistrzostwach Polski, dzięki któremu powinna dostać powołanie do kadry olimpijskiej i wystartować w 2012 roku w Londynie.

W tej grupie, obok Kasi, jest też Otylia Jędrzejczak, która postanowiła wrócić do kadry narodowej, by potwierdzić, że nie zakończyła jeszcze kariery, a także czterech polskich pływaków, a wśród nich dwukrotny, aktualny mistrz Europy Konrad Czerniak.

O grupie Kizierowskiego było dosyć głośno podczas rozgrywanych przed tygodniem w Szczecinie Mi-



D. Ossowski

strzostw Europy. Kasia nie zrobiła minimum i nie mogła tam wystartować, ale była z ekipą. Na razie, podobnie jak jej koleżdy z grupy, przygotowuje się do majowych kwalifikacji, po których zostanie wyłoniona reprezentacja do Londynu. Żołnowska obiecuje, że zrobi wszystko, by cel zrealizować. – Ja nigdy się nie poddam, będę walczyć do końca – mówi.

W grupie Kizierowskiego Kasia jest od 1 września, to zbyt krótko, by liczyć na rewelacyjne wyniki podczas Mistrzostw Polski. – Najważniejsze to sprawdzenie, jak treningi wpłynęły na moją formę – tłumaczy. – Będę starować bez żadnej presji. Najlepszy wynik muszę osiągnąć dopiero w maju, dlatego mogę się spokojnie przygotowywać. W grupie jestem nowa, trener potrzebuje kilku sprawdzianów, by zobaczyć, jak będzie rosła moja forma. Za pobyt tu i zajęcia płacę z własnej kieszeni, podobnie jak pozostali członkowie grupy. Na razie jestem w kraju, ale

mam już bilet do Madrytu na 26 grudnia. 27 zaczyna się 2-tygodniowe zgrupowanie na Teneryfie, a potem znów zajęcia w Madrycie, aż do maja. Pewnie do tego czasu nie przyjadę do Polski.

Kasia mieszka w pokoju z Otylią, ale trenuje sama, bo startuje na dłuższych dystansach i zajęcia się różnią. Każde z nich jest na innym etapie przygotowań, ale wszyscy mają ten sam cel – start w Londynie. – 3,5 roku temu byłam blisko Igrzysk, ale się nie udało, dlatego postanowiłam, że teraz zrobię wszystko, by dostać powołanie – obiecuje. – Wszystko podporządkowałam zrobieniu kwalifikacji i choć minimum jest bardzo wysrubowane na moim dystansie, to wierzymy z trenerem, że się uda. Po drodze jest kilka startów, będzie więc szansa na wyeliminowanie błędów. Najprawdopodobniej do Polski przyjadę dopiero w maju, do tego czasu czeka mnie ciężka praca. Mam nadzieję, że będzie warto. (Jol.)

## Regulamin Plebiscytu

### IX PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA I TRENERA 2011 ROKU

KUPON 3

#### Według mnie tytuł

„Najpopularniejszy Sportowiec 2011 roku”  
powinna/powinien/powinni otrzymać

- Chojnoska Marta (kick-boxing)
- Fabisiak Kamil (tenis na wózkach)
- Grabarczyk Adrian (wu shu)
- Jaroszewski Piotr (tenis na wózkach)
- Krzywiński Wojciech (modelarstwo kosmiczne)
- Lewandowski Maciej (pływanie)
- Patera Łukasz (żeglarstwo)
- Ósemka seniorów (wioślarstwo)
- Orlen Wisła Płock (piłka ręczna)
- Zajkowski Kamil (wioślarstwo)

#### Według mnie tytuł

„Najpopularniejszy Trener 2011 roku”  
powinien otrzymać

- Karolak Jacek (wioślarstwo)
- Paśnik Piotr (sanda)
- Stawicki Jarosław (piłka ręczna kobiet)
- Walther Lars (piłka ręczna mężczyzn)
- Wileżyński Jacek (tenis na wózkach)

Imię i nazwisko

Telefon

Adres

Podpis

Organizatorzy:



Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby „Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera 2011 roku”, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych Dz. U. z dn. 29.08.97 poz. 883 oraz na publikację imienia i nazwiska wraz z nazwą miejscowości, w której uczestnik mieszka. Osoba podająca dane ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawienie. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak powoduje nieważność kuponu.

Specjalne plebiscytowe kupony będziemy drukować do 27 stycznia 2012 roku. W „Tygodniku Płockim” ukaże się ich dokładnie 8, a w „Gazecie Wyborczej” 39. Wystarczy, żeby każdy mógł oddać głos na swoich ulubieńców. I to nie tylko jeden raz, ponieważ jedna osoba może wypełnić dowolną ilość kuponów. Jest jednak kilka rygorystycznych warunków do spełnienia.

Pierwszy: stawiamy tylko po jednym krzyżyku przy każdej z kategorii Najpopularniejszy Sportowiec 2010 roku, Najpopularniejszy Trener 2010 roku.

Drugi: żeby głos był ważny, oprócz dwóch skreśleń, czytelnik musi wypełnić wszystkie pozostałe pola, czyli: podać pełne imię i nazwisko, dokładny adres, numer telefonu kontaktowego i czytelny podpis. Tylko tak wypełnione kupony będziemy brali pod

uwagę przy liczeniu głosów. Brak którejkolwiek „pozycji” automatycznie unieważni głos.

Trzeci: w „Tygodniku Płockim” i w „Gazecie Wyborczej” kupony będą numerowane tygodniami. I tak pierwszy plebiscytowy tydzień to będzie jedynek, drugi dwójka, trzeci trójka i tak aż do ostatniego, ósmego tygodnia i numeru.

Uwaga! W naszej zabawie udział wezmą tylko kupony dostarczone także w systemie tygodniowym. To znaczy, że kupony oznaczone nr „1” będziemy drukować od 6 do 9 grudnia i można je przynieść do redakcji TP lub GW najpóźniej do poniedziałku 12 grudnia, do godz. 10. Na kolejne kupony, z „2”, będziemy czekać do poniedziałku 19 grudnia (także do godz. 10), itd. Ostatnie kupony, z nr „8”, będzie-

my przyjmować do niedzieli 29 stycznia w redakcji „Gazety Wyborczej”, do godz. 13.

Uwaga! Kupony oznaczone odpowiednimi numerami, dostarczone w innych terminach niż wyznaczone (przykładowo „1” w tygodniu drugim aż do siódmego, „2” w tygodniu trzecim do siódmego, itd.) będą nieważne.

Oczywiście tradycyjnie można kupony przysłać do nas pocztą (Gazeta Wyborcza – ul. Królewiecka 12e, 09-400 Płock; „Tygodnik Płocki” – ul. Stary Rynek 27, 09-400 Płock). Obowiązują jednak te same zasady. W tym wypadku liczyć się będzie data stempla pocztowego (odpowiednio – 12 grudnia, 19 grudnia, itd., wyjątek stanowi ostatni, ósmy tydzień plebiscytu). Głosy z tego tygodnia można tylko przynieść, do obu redakcji.

## Prezydent nagroził 253 osoby

# Kwiat płockiego sportu

Na wigilijne spotkanie z prezydentem miasta Płocka Andrzejem Nowakowskim do Gimnazjum nr 8 przybyli rekordziści, najsukuteczniejsi, najszybsi, najbardziej waleczni oraz zaproszeni goście, rodzice sportowców, trenerzy, przyjaciele, znajomi, kibice i sympatycy.

W spotkaniu opłatkowym uczestniczyli ci, którzy stoją dopiero u progu kariery, którzy walczą o medale w najmłodszych kategoriach wiekowych, i weterani, którzy teraz mogą sportem zajmować się głównie dla przyjemności, bo nikt nie wymaga od nich rekordów.

W sumie były to 253 osoby, od młodzików do weteranów, wszyscy z medalami lub pucharami wywalczonymi na najważniejszych krajowych i zagranicznych imprezach, a reprezentujący: wioślarstwo, tenis na wózkach, lekką atletykę, triathlon, pływanie, żeglarstwo, piłkę ręczną kobiet i mężczyzn, koszykówkę, badminton, tenisa stołowego, modelarstwo i sporty walki. Wszyscy obok gratulacji otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne.

Zanim prezydent Nowakowski wręczył nagrody, cieszył się, że po pierwszym roku jego kierowania płockim Ratuszem wyniki sportowe nie były gorsze niż w poprzednim

sezonie. – Właśnie minął rok od mojego zaprzysiężenia. Jestem szczęśliwy, że wiele inwestycji, także tych sportowych, udało się doprowadzić do końca. Jest już jeden orlik w Płocku, a będą następne, będziemy budować przyszkolne hale, byście mogli bezpiecznie poprzez sport, jak mówił ks. Jan Bosko, kształtować Wasze ciało i wnętrze. Gratuluję Wam wszystkim wspaniałych wyników i życzę, by kolejne lata przynosiły Wam z jednej strony sukcesy, a z drugiej kształtowanie charakteru.

Do życzeń dla sportowców przyłączył się ksiądz biskup Piotr Libera. – Za kilka dni będzie Wigilia, a my teraz przeżywamy wigilijny opłatek dla środowiska sportowców. To wyjątkowe spotkanie. My wszyscy możemy być dumni z Waszych osiągnięć. A przecież sportowcy i trenerzy to osoby, które często przebywają poza domem, więc życzę Wam, byście przeżywali domową, świąteczną atmosferę i cieszyli się obecnością najbliższych. Życzę wam także zdrowia, bo przecież sport często jest związany z jego utratą. Oby kontuzje i złe doświadczenia Was omijały. I pamiętajcie, że na sporcie nie kończy się życie. Należy mądrze rozkładać swoje siły, bo macie przed sobą wiele lat życia. (Jol.)